

INFORMACJE O KRAJU

TAJLANDIA – KRAINA UŚMIECHU

STOLICA: Bangkok

JĘZYK URZĘDOWY: tajski

POWIERZCHNIA CAŁKOWITA: 513 120 km²

LUDNOŚĆ: ok. 70 mln

RELIGIE: buddyzm 93,2%, inne 6,8%

GRANICE: na wschodzie z Laosem i Kambodżą, na południu z Malezją oraz z Myanmarem.

POŁOŻENIE

Tajlandia to niezwykle malowniczy kraj w południowo-wschodniej Azji. Leży na dwóch półwyspach – Półwyspie Indochińskim i Malajskim. Niektórzy w jej kształcie dopatrują się głowy słonia, zwierzęcia uznawanego tam za symbol. Kraj posiada cztery charakterystyczne regiony: Nizinę Menamu – żyzne centrum kraju, Równinę Korat w północno-wschodniej części, następnie południowy półwysep obłany Morzem Andamańskim oraz górzystą północ.

KLIMAT

Niemalże cały obszar kraju leży w strefie gorącego i wilgotnego klimatu zwrotnikowego monsunowego. Jedynie południe (Półwysep Malajski) obejmują wpływy klimatu równikowego. Są tam trzy pory roku: gorąca i sucha; gorąca i wilgotna, ciepła i sucha. Pierwsza przypada pomiędzy marcem a majem, druga występuje od czerwca do października i temperatury wówczas nieznacznie spadają – jest to tzw. pora deszczowa. Pora ciepła i sucha trwa od listopada do lutego. Rzadko wtedy występują deszcze. Najchłodniej jest w północnej części kraju, najcieplej – na Półwyspie Malajskim.



GOSPODARKA

Prawie połowa ludności pracuje w rolnictwie, uprawiając ryż, kukurydzę i trzcinę cukrową. Tajlandia eksportuje, głównie do Europy i Ameryki Północnej, ryż, cynę i sprzęt elektrotechniczny. Ważną rolę w gospodarce kraju pełni turystyka.

RELIGIA

Religią dominująca jest buddyzm. Ponad 93% Tajlandczyków wyznaje odłam buddyzmu zwany terawada. Pozostały procent to wyznawcy buddyzmu mahajana, islamu, hinduizmu i chrześcijaństwa (1%).

LUDNOŚĆ

Tajlandia jest krajem wielonarodowościowym – 75% stanowią Tajowie i spokrewnieni z nimi Laotańczycy, 14% Chińczycy (najwięcej w Bangkoku), ponadto Malajowie, Khmerowie, Karenowie i Monowie oraz uchodźcy z Kambodży i Wietnamu.

Społeczeństwo tajlandzkie jest dość młode – 22% ludności stanowią dzieci do 15 lat. Przeciętna długość życia wynosi 70 lat dla mężczyzn i 75 dla kobiet.

Tajlandczycy mają łagodne usposobienie i przyjazne nastawienie do innych, dlatego kraj nazywany jest „krajem uśmiechu” lub „królestwem spokoju”.

EDUKACJA

Szkoła w Tajlandii jest obowiązkowa. Poziom wykształcenia mieszkańców tego kraju należy do najwyższych w południowo-wschodniej Azji. Tylko 7,4% Tajlandczyków powyżej 15 roku życia nie potrafi pisać i czytać.

Tajlandzki rok szkolny podzielony jest na dwa semestry. W szkołach podstawowych i średnich trwa od połowy maja do marca. Dwumiesięczne wakacje przypadają na najgorętsze miesiące roku oraz tradycyjne obchody święta Songkran (tajski Nowy Rok). Wszyscy uczniowie obowiązkowo noszą mundurki.

Obecny system edukacji podzielony jest na cztery poziomy:

- przedszkolny (Anuban) – dzieci w wieku od 3 do 6 lat (nieobowiązkowy)
- szkoła podstawowa (Prathom 1-3 – dzieci od 6 do 9 lat, Prathom 9 – 12)

Obydwa poziomy przebiegają w tej samej szkole.

– Szkoła ponadpodstawowa (Matthayom) niższego (odpowiednik gimnazjum) i wyższego szczebla (liceum) – młodzież w wieku 12-17 lat

System ocen jest siedmiostopniowy:

4 – najwyższa ocena (80-100%)

3,5 – bardzo dobry (75-79%)

3 – dobry (70-74%)

2,5 – całkiem dobry (65-69%)

2 – zadowolający (60-64%)

1,5 – dostateczny (55-59%)

1 – dopuszczający (50-54%)

0 – niedostateczny (0-49%)

Dzieci tajlandzkie spędzają w szkole osiem godzin – od godziny 8 do 16. W tym czasie mają dwie pięćdziesięciminutowe przerwy na posiłek. Tyle samo wynosi czas godziny lekcyjnej.

KULTURA I OBYCZAJE

Jest to kraj o ogromnej różnorodności i bogactwie kultury. Obyczaje tajlandzkie są całkiem inne niż europejskie. Przykładem tego może być sposób witania się, który wymaga wykonania określonych gestów. Osoby, które się witają, kłaniają się sobie z dłońmi złożonymi jak do modlitwy. Im większy szacunek chcą sobie okazać, tym wyżej trzymają ręce.

ŚWIĘTA

Tajlandia to również kraj wielu świąt. Każde z nich ma inny charakter. Jedne związane są z historią kraju, inne odnoszą się do życia mieszkańców lub cykli przyrody. Tajlandczycy mają specjalny kalendarz uroczystości, zwany księżycowym, z których większość ma charakter radosny. Ludzie biorą udział w barwnych pochodach i na ulicach widać roztańczonych i rozśpiewanych mieszkańców. Najbardziej popularnym świętem jest Songkran, czyli tajski Nowy Rok, oraz Loi Krathong, kiedy w czasie listopadowej pełni wszyscy spotykają się nad rzekami i oddają cześć matce-wodzie. Znane też jest Święto Upraw i Święto Słoni.

PROBLEMY DZIECI

Ubóstwo

Obecna sytuacja mieszkańców Tajlandii jest o wiele lepsza niż dawniej. Mimo to 10% ludności żyje poniżej granicy ubóstwa. A to oznacza, że są tam jeszcze dzieci, które nie mogą korzystać ze wszystkich swoich praw, jak choćby prawa do nauki czy leczenia.

Edukacja

Edukacja podstawowa w tym kraju jest obowiązkowa, a jednak 2% dzieci nie korzysta z tego przywileju. Są to głównie dzieci, które mieszkają daleko od szkoły i nie mają możliwości dotarcia do niej. Ponadto część uczniów porzuca szkołę po kilku latach nauki i podejmuje pracę.

Praca dzieci

Do podjęcia stałej pracy zmuszone są dzieci z rodzin najuboższych. Rodzice, aby przetrwać, nakłaniają do niej swoje pociechy. Godzą się nawet na pracę, która urąga godności dziecka. I choć prawo tego zabrania, są one zmuszane do świadczenia takich usług. Dzieci pracują w domach i na ulicach. Często są to mali imigranci, których można spotkać na ulicach, gdzie sprzedają różne produkty. Niektóre źródła podają, że na ulicach tajlandzkich miast żyje 20 tys. dzieci.

Zdrowie

Najwięcej dzieci (ok. 20 tys.) dotkniętych jest wirusem HIV, z czego tylko tysiąc ma dostęp do opieki medycznej i psychologicznej. Dzieci te traktowane są w szkole z pogardą, ale nawet we własnej rodzinie doświadczają dyskryminacji, ponieważ są słabsze fizycznie i psychicznie. Często są zaniebywane. Są również wystraszone, ponieważ własne środowisko je odrzuca.

Przemoc

Wielu małych Tajlandczyków to ofiary przemocy fizycznej i psychicznej oraz innych nadużyć, do których często dochodzi w szkole lub w rodzinie. Dzieci nigdzie nie zgłaszają faktu przemocy, ponieważ boją się jeszcze większych represji.

Dzieci uchodźcy

Tajlandia obok Laosu jest azylem dla wielu dzieci z mniejszości narodowościowej Hmong. Lud ten uciekając przed prześladowaniami we własnym kraju, nie znajduje spokoju również w Tajlandii. Dzieci uchodźców często są zatrzymywane przez policję i przetrzymywane w brudnych aresztach, w których brakuje żywności i wody, co powoduje różnego rodzaju choroby.

Małżeństwa dzieci

W wielu miejscach Tajlandii nadal są aranżowane małżeństwa, tzn. że o przyszłym małżonku lub małżonce decydują rodzice. Duży procent dziewcząt zawiera małżeństwo przed osiągnięciem pełnoletności. Niejednokrotnie rodzice zmuszają córki do poślubienia mężczyzny dużo od niej starszego. Ważne jest tylko, by był bogaty. W dniu ślubu bowiem przekazuje on pieniądze rodzicom dziewczyny w zamian za jej rękę.

Niewidzialne dzieci

W Tajlandii żyją również tzw. „niewidzialne dzieci”, to znaczy dzieci, których fakt urodzenia nie został odnotowany w dokumentach, co czyni je „niewidzialnymi” w sensie prawnym. Bez aktu urodzenia nie mają obywatelstwa, a w konsekwencji nie mają żadnej ochrony prawnej i nie mogą ubiegać się o prawo do edukacji i opieki zdrowotnej. Często stają się ofiarami handlu i wyzysku.

HISTORIA JITRY

Dziewczynki z plemienia Hmong, z gór północnej Tajlandii

Wielu członków plemienia Hmong nie posiada dokumentów tożsamości, choć żyją tu od wieków. Dla rządu Tajlandii ludzie ci nie istnieją. Nie mogą korzystać z opieki zdrowotnej ani prawnej. Nie mogą być właścicielami ziemi, domu czy innej własności. Gdy ktoś ich skrzywdzi, nie mogą przed sądem dochodzić sprawiedliwości. Nie mogą sami zapisać się do szkoły ani też posyłać tam swoich dzieci.

Jitra miała 9 lat, ale dla rządu swojego kraju wciąż nie istniała. Jej rodzice nie mogli zapisać jej imienia w rejestrze narodzin, bo nie mieli na to pieniędzy i sami też nie posiadali dokumentów. Nie wiadomo, jak potoczyłyby się jej losy, gdyby nie misjonarze.

Do jej wioski przybyły siostry zakonne i założyły szkołę. Pomimo braku jakichkolwiek dokumentów przyjęły Jitrę do szkoły. Za każdym razem, kiedy dziewczynka tam przychodziła, zapisywała swoje imię. Siostry przechowywały jej podpisy. Dzięki nim udokumentowały później, że Jitra „istnieje” i od lat mieszka w Tajlandii.

Podobnie było z rodzeństwem dziewczynki i z innymi dziećmi. Siostry pomogły im zdobyć dokumenty, określając ich wiek z pomocą bliskich. Siostra Michaëlle, która otworzyła szkołę dla dziewcząt, wie, że w ten sposób ratuje życie wielu z nich. „Zdarza się, że dzieci są stąd porywane – opowiada siostra. – Przychodzą «miłe», nieznanym paniom porozmawiać z dziewczętami. Mówią, że zabiorą je do miasta, do szkoły i obiecują różne rzeczy. Oferują pieniądze rodzicom, zapewniając, że polepszą sytuację ich, a także ich dzieci. Dzieci im wierzą, rodzice im wierzą, a potem okazuje się, że zostały wywiezione i uwięzione, zmuszone do pracy na ulicy, krzywdzone lub sprzedane”.